

Ewa Dubas-Urwanowicz

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID 0000-0002-1970-7263

Udział synów magnackich w obradach izby poselskiej w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej

Słowa kluczowe: synowie magnaccy, izba poselska, kariera polityczna, wpływy polityczne, stany sejmujące

Obserwując działania izby poselskiej podczas obrad siedemnastowiecznych sejmów, trudno nie zauważyć znaczenia w jej funkcjonowaniu synów magnackich, zarówno mężów dojrzałych, jak i młodzieży. Prawie wszyscy z tego gremium wchodzili w pewnym momencie do senatu. Interesujące wydawało się ich działanie na forum izby, zanim osiągnęli status senatora. W trakcie pojawiających się pytań badawczych dotyczących tej problematyki powstała konieczność sięgnięcia poza źródłami rękopiśmiennymi do biogramów magnatów, zamieszczonych w *Polskim słowniku biograficznym*, do pamiętników, licznych monografii sejmowych poświęconych siedemnastowiecznym sejmom, a także prac traktujących o parlamentarystyce wspomnianej epoki¹. Obserwacje dotyczą dróg karier do stanowisk senatorskich czołowych magnatów zarówno z Korony, jak i z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Tekst przygotowany został na wybranych przykładach. Dokładne opracowanie drogi karier do stanowisk wielkosenatorskich podczas panowania Zygmunta III Wazy czytelnik znajdzie w pracy

¹ *Marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, opr. W. Bondyra, D. Kupisz, L.A. Wierzbicki, Warszawa 2021; I. Lewandowska-Malec, *Comunis consensus. Unanimus consensus. Sejm walny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1586–1668*, Kraków 2021.

Edwarda Opalińskiego *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III*².

Zdaję sobie sprawę z różnic w podstawach materialnych elit możnowładczych w Koronie i w Litwie, tym bardziej interesująca wydaje się obserwacja, czy inicjacja uczestnictwa w życiu politycznym państwa wyglądała wśród elit tak samo w obu państwach Rzeczypospolitej. Czy posłowie obu państw wchodzących w skład Rzeczypospolitej wykonywali obowiązki poselskie jednakowo?

Tematyka badawcza pozwoliła na postawienie wielu pytań, które dotyczą roli magnaterii w funkcjonowaniu państwa.

Czy nakreślona była granica wieku inicjacji w życiu publicznym? Czy prawo decydowało o tym fakcie i od jakich czynników zależał początek działalności publicznej synów magnackich? Jaki wiek był uznawany za bezpieczny w decydowaniu o sprawach państwa?

Czy wykształcenie było elementem przygotowania do aktywności politycznej i wpływało na łatwiejszą realizację ambicji rodowych w osiąganiu urzędów, godności, królewszczyzn?

Jakie były cele towarzyszące uczestnictwu synów magnackich i dorosłych magnatów w wyborach na sejmikach i potem w obradach izby poselskiej; czy była to powszechna droga kariery? Czy syn magnacki, zanim został senatorem, musiał w praktyce sejmikowej i sejmowej uczyć się aktywności publicznej?

Czy ówczesni obywatele potrafili zakreślić granice między interesem jednostki (rodu) wynikającym z prawa a dobrem publicznym?

Praktycznie wiek, w którym magnaci zaczęli swoją działalność publiczną, był bardzo różny. Nie był zbieżny z osiągnięciem pełnej zdolności prawnej. Stanisław Płaza twierdzi, iż czasy nowożytne przyniosły duże zmiany w jej orzekaniu. Dzieląc dochodzenie do pełnej dojrzałości prawnej na nieletniość (14 lat – dziewczęta, 18 – młodzieńcy), lata sprawne (osiągnięcie 24. roku życia) i lata dojrzałe (od 24. roku), odnosić należy to do możliwości zawarcia związku małżeńskiego, uczestnictwa w procesie sądowym, decydowaniu o rozporządzaniu majątkiem³. Nie należy wiązać tej kwestii z aktywnością publiczną, podobnie jak Przemysław Dąbkowski, który na podstawie konstytucji sejmowych twierdzi, iż „Prawo wychodziło z założenia, że poznanie i rozsądek nabywają się dopiero z latami i stosownie do tego stanowiło pewne granice wieku, od których osiągnięcia zależała

² E. Opaliński, *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007.

³ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1, Kraków 2002, s. 219.

możliwość spełniania pewnych czynności prawnych”⁴. Pozostawienie wolności prawnej do uczestnictwa w życiu publicznym państwa skazane było więc na „rozsądek” rodziców, opiekunów i uczestników aktywnych w życiu publicznym. Zależało także, jak zobaczymy, od pozycji rodu magnackiego w określonej ziemi i województwie. Nie określano bowiem wówczas podziału prawa na publiczne i prywatne.

Problem jest bardzo ważny, nierozwiązany w gruncie rzeczy do końca do dziś. Wprawdzie Józef Nowacki w swej pracy *Prawo publiczne – prawo prywatne*⁵ stwierdził, iż dobro ogółu wyznacza granice prawa publicznego, a prawo prywatne odnosi się do spraw dotyczących jednostki, to jednak zaznaczył jednocześnie, iż podział ten wyznaczają korzyści jednostki. Porządek ten w odniesieniu do badanego okresu (i nie tylko) wydaje się do dzisiaj dyskusyjny. Igor Zachariasz na przykład w swej pracy o *Prawie w ujęciu strukturalnym* wspomina, że podział ten niekiedy wyznaczany jest przez „sferę prywatną” i „sferę publiczną”⁶.

A jeżeli sfery te nakładają się na siebie i interes indywidualny utożsamiany jest przez obywatela z interesem publicznym?

Dyskusja na ten temat trwa⁷. Tym bardziej trudno oczekiwać, iż prawna sfera publiczna od prawnej sfery prywatnej oddzielana byłaby pośród społeczeństwa obywatelskiego w sposób formalny w epoce nowożytnej. Sądzę, iż wykorzystywanie sfery publicznej dla korzyści indywidualnych kosztem racji stanu wkraczało w świadomości obywatelskiej w sferę etyki. Problem wydaje się mieć charakter ponadczasowy.

Zdarzało się, że panujący pod wpływem starań wpływowego opiekuna uznawał za pełnoletniego młodzieńca szesnastoletniego. Tak stało się między innymi w wypadku Bogusława Radziwiłła, syna nieżyjącego Janusza wojewody wileńskiego. Jego stryj i opiekun Krzysztof Radziwiłł „Piorun” skłonił Władysława IV,

⁴ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 214.

⁵ J. Nowacki, *Prawo publiczne – prawo prywatne*, Katowice 1992, s. 52.

⁶ I. Zachariasz, *Prawo w ujęciu strukturalnym. Studium o dychotomicznym podziale prawa na prawo publiczne i prawo prywatne*, Warszawa 2016 (szczególnie punkt 1 z rozdziału II, zatytułowany: „Nieustający spór o możliwość i zasadność dychotomicznego podziału prawa”).

⁷ Między innymi: R. Alexy, *Teoria praw podstawowych*, Warszawa 2010; Z. Duniewska, *Prawo publiczne a prawo prywatne*, w: *System prawa administracyjnego*, t. 1, red. R. Hausser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2009; *Studia z prawa publicznego*, t. 1, red. S. Fundowicz, Lublin 1999; W. Jakimowicz, *Publiczne prawo podmiotowe*, Kraków 2002; G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009; M. Zimmermann, *Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie”*, Warszawa 2009.

aby jego podopieczny otrzymał „przyznanie lat” w wielu 16 lat. W tym samym wieku wybrano go na posła na sejm na sejmiku oszmiańskim. Nie było to jego pierwsze uczestnictwo w sejmie. W wieku 11 lat bowiem był obecny ze stryjem podczas obrad sejmku w 1631 r., podczas którego „wygłosił uczoną przemowę do króla upominając się o dobra Kopyś, o które toczył się proces z wojewodą wileńskim, Lwem Sapiehą”⁸. W tym wypadku przekroczone było prawo, ponieważ nie był jeszcze w tym momencie Radziwiłł ani „sprawny” (od 24. roku życia), ani „dojrzały” (po 24. roku) i w świetle prawa nie powinien być włączony w procesy sądowe, nawet jeśli dotyczyło to jego dóbr. Zwłaszcza że do uznania przez króla („przyznanie lat”) jego uprawnień do działań dotyczących nieruchomości pozostało pięć lat. Podobnie wcześniej udział w życiu publicznym rozpoczynał Michał Kazimierz Radziwiłł, późniejszy wojewoda wileński: „Na początku października 1648 roku przybył u boku ojca na sejm elekcyjny” (ojciec: Aleksander Ludwik, wojewoda połocki, ordynat nieświeski), mając 13 lat „do Warszawy [przyjechał] i oddał głos z województwem trockim na Jana Kazimierza”⁹. Nie zetknęłam się z tak wczesną inicjacją publiczną syna magnackiego w Koronie. Aby stwierdzić jednak stanowczo, że takich przypadków nie było, trzeba by pogłębić badania.

Wyraźnie widać, jak bardzo zależało młodym magnatom, ich ojcom bądź opiekunom, by młodzieniec z ich rodu był wybrany na posła. W grudniu 1671 r. w związku z konkurencją w wyścigu o poselstwo między Franciszkiem Stefanem Sapiehą a Dominikiem Mikołajem Radziwiłłem (19 lat) doszło do zerwania sejmiku w Brześciu Litewskim. Na ponownym sejmiku odbywającym się w styczniu następnego roku, dzięki wpływom Jana Karola Kopcia, marszałka sejmiku i jednocześnie ojczyma młodego Radziwiłła, wybrano obu konkurujących ze sobą młodych magnatów¹⁰. Pośród czołowych rodów koronnych najwcześniej posłem na sejm wybrany został m.in. szesnastoletni Adam Opaliński, syn Piotra wojewody łęczyckiego, starosty generalnego wielkopolskiego. Jak twierdzi W. Dworzaczek, autor biogramu, ojciec „przeforsował” go najpierw na marszałka sejmiku w maju 1688 r., podobnie wpłynął na jego marszałkowanie na sejmiku z limity w listopa-

⁸ T. Wasilewski, *Zarys dziejów Bogusława Radziwiłła. Wstęp*, w: B. Radziwiłł, *Autobiografia*, Warszawa 1979, s. 7–99; idem, *Radziwiłł Bogusław (1620–1669), koniuszy litewski, generalny gubernator Prus Książęcych*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 161–162.

⁹ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Michał Kazimierz (1635–1680), wojewoda wileński, podkanclerzy i hetman polny litewski, ordynat nieświeski i otycki, syn Aleksandra Ludwika*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 293.

¹⁰ A. Rachuba, *Radziwiłł Dominik Mikołaj (1653–1697), kanclerz wielki litewski, ordynat klecki, syn Aleksandra Ludwika*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 174.

dzie tegoż roku, na którym obrano go posłem¹¹. Piotr, ojciec Adama, musiał mieć silne wpływy na sejmiku średzkim. On sam, zanim został senatorem, posłował na sejmy siedmiokrotnie. Kilka razy wybrano go na marszałka sejmiku¹². Pośród pozostałych synów możnowładczego rodu Opalińskich posłowali na sejmy w różnym wieku m.in.: Łukasz Opaliński, syn Andrzeja marszałka wielkiego koronnego (19 lat) w 1600 r.¹³, i Piotr Opaliński, syn Jana kasztelana rogozińskiego, także w Środzie, w 1606 r., również w wieku 19 lat¹⁴. Ale na przykład Jan Opaliński, późniejszy wojewoda brzesko-kujawski, został po raz pierwszy posłem w wieku 23 lat, podobnie jak jego kuzyn, Krzysztof, syn Piotra wojewody poznańskiego¹⁵, a Jan Piotr Opaliński, syn Piotra krajczego, posłował po raz pierwszy dopiero w wieku 30 lat, senatorem zaś (wojewodą podlaskim) został dopiero gdy skończył 52 lata¹⁶. Inni synowie z tego rodu podobnie, już jako dojrzały mężczyźni zaczęli działać w izbie poselskiej: Piotr Adam, syn Krzysztofa wojewody poznańskiego, pierwszy raz posłował w wieku 25 lat¹⁷, a Piotr Opaliński, syn wojewody kaliskiego, Piotra, późniejszy wojewoda łęczycki i starosta generalny Wielkopolski, posłem został w wieku 20 lat¹⁸. Leszczyńscy, drugi znaczący ród wielkopolski, jeszcze później niż Opalińscy debiutowali jako posłowie na sejmy. Bogusław, syn Rafała, wojewody belskiego, on sam – podskarbi wielki koronny, a później podkanclerzy koronny – debiutował w izbie poselskiej z sejmiku średzkiego na pierwszy sejm w 1637 r., mając 25 lat¹⁹. Jego stryj, Jan, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujaw-

¹¹ W. Dworzaczek, *Opaliński Piotr z Bnina (1649–1691), wojewoda łęczycki, starosta generalny wielkopolski, syn Piotra wojewody kaliskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 106.

¹² Ibidem, s. 105–107.

¹³ W. Czapliński, *Opaliński Łukasz z Bnina (1581–1654), marszałek wielki koronny, wojewoda rawski, syn Andrzeja marszałka wielkiego koronnego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 90.

¹⁴ W. Dworzaczek, *Opaliński Piotr z Bnina (1587–1624), wojewoda poznański, syn Jana kasztelana rogozińskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 101.

¹⁵ Idem, *Opaliński Jan z Bnina (1629–1684), wojewoda brzeski kujawski, syn Piotra wojewody kaliskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 83; A. Sajkowski, *Opaliński Krzysztof z Bnina (1609–1655), wojewoda poznański, syn Piotra wojewody poznańskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 87.

¹⁶ W. Czapliński, *Opaliński Jan Piotr z Bnina (1606–1665), wojewoda podlaski, potem kaliski, syn Piotra krajczego koronnego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 102.

¹⁷ W. Dworzaczek, *Opaliński Piotr Adam (1636–1682), syn Krzysztofa wojewody poznańskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 104.

¹⁸ W. Dworzaczek, *Opaliński Piotr z Bnina (1649–1691), wojewoda łęczycki*, s. 105.

¹⁹ Idem, *Leszczyński Bogusław (ok. 1612–1659), podskarbi, potem podkanclerzy koronny, syn Rafała wojewody belskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 107.

skiego, późniejszy kanclerz wielki koronny i wojewoda krakowski został po raz pierwszy posłem, także z sejmiku średzkiego, w 1626 r., mając 23 lata. Zwraca uwagę to, iż w wieku trzech lat został on osierocony przez ojca²⁰. Jego rodzony brat Przeclaw Paweł, późniejszy wojewoda dorpacki, debiutował jako poseł na sejmie dopiero w wieku 35 lat²¹. Pozostali Leszczyńscy, aktywni na forum publicznym w XVII stuleciu, także rozpoczynali swoje posłowanie w izbie sejmowej, w czasie gdy osiągnęli „lata sprawne, 24. rok życia”: Rafał, późniejszy wojewoda bełski, przyrodni brat wspomnianych dwóch braci Leszczyńskich, w wieku 26 lat²²; Rafał, późniejszy podskarbi koronny i starosta generalny Wielkopolski – 26 lat²³; Wacław, późniejszy kanclerz wielki koronny, syn Rafała kasztelana śremskiego – 27 lat²⁴; Władysław Leszczyński, jego syn, w wieku 37 lat²⁵.

Generalnie synowie magnaccy rozpoczynali karierę publiczną w izbie poselskiej po osiągnięciu 24. roku życia. Wcześniejsze posłowanie musiało być „forsowane” przez ojca bądź opiekuna, spotykając się z dezaprobatą uczestników sejmiku. Część młodych możnowładców pełniła funkcję marszałka izby, m.in. Bogusław Leszczyński podczas sejmu 1641 r., Rafał Leszczyński w 1683 r., Aleksander Ludwik Radziwiłł w 1628 r.²⁶, Krzysztof Radziwiłł podczas sejmu konwokacyjnego w czerwcu 1632 r.²⁷, Michał Kazimierz Radziwiłł w 1661 r.²⁸, Łukasz Opaliński w marcu 1638 r. Było to ewidentne budowanie przez młodych magnatów przyszłego „zaplecza politycznego” w ziemi czy województwie.

²⁰ W. Czaplinski, *Leszczyński Jan (1603-1678), kanclerz wielki koronny, wojewoda krakowski, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 115.

²¹ W. Dworzaczek, *Leszczyński Przeclaw Paweł (1605-1670), wojewoda dorpacki, syna Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 127.

²² M. Sipayłło, *Leszczyński Rafał (1579-1636), wojewoda bełski, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 135.

²³ W. Dworzaczek, *Leszczyński Rafał (1650-1703), podskarbi koronny, starosta generalny wielkopolski*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 139.

²⁴ Idem, *Leszczyński Wacław (1576-1628), kanclerz wielki koronny, syn Rafała kasztelana śremskiego*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 147.

²⁵ Idem, *Leszczyński Władysław (†1679), syn Wacława kanclerza wielkiego koronnego*, PSB, t. 17, Wrocław-Warszawa-Kraków 1972, s. 152.

²⁶ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Aleksander Ludwik (1594-1654), wojewoda brzeski-litewski, następnie marszałek nadworny, potem wielki litewski, w końcu wojewoda połocki, ordynat nieświejski, syn Mikołaja Radziwiłła „Sierotki”*, PSB, t. 30, Wrocław-Kraków 1987, s. 150.

²⁷ H. Wisner, *Radziwiłł Krzysztof (1585-1640), wojewoda wileński, hetman wielki litewski, syn Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”*, PSB, t. 30, Wrocław-Kraków 1987, s. 280.

²⁸ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Michał Kazimierz*, s. 293.

Częstotliwość wyboru synów możnowładczych na posłów była bardzo różna. Nie była wynikiem pilnego kształcenia się w sferze życia publicznego. Stanowiła raczej wynik układu politycznego, w jakim tkwił młody magnat i jego ród, a przede wszystkim drogę do stołka senatorskiego, zdobycia starostw niegrodowych bądź uzyskania pozwolenia na ich przejęcie od ojca lub innego członka rodu. Była także metodą i wynikiem zdobycia zaplecza politycznego pośród braci szlacheckiej w ziemi, z której młody magnat zdołał uzyskać mandat poselski. Wielokrotny wybór na posła syna możnowładcy świadczył m.in. o zdobytym autorytecie pośród wyborców na sejmiku, ale i zwlekaniu panującego do nadania mu urzędu, dostojenstwa otwierającego wejście do senatu. I tak Jan Opaliński, późniejszy wojewoda brzesko-kujawski, posłował pięć razy zanim uzyskał nominację na wojewodę inowrocławskiego w 1664 r.; Krzysztof Opaliński zanim w 1637 r. został wojewodą poznańskim, posłował także pięciokrotnie; Łukasz Opaliński był rekordzistą – posłował 11 razy, zanim został marszałkiem nadwornym koronnym w 1650 r., a jego kuzyn Piotr Adam Opaliński, mimo iż posłował 10 razy, nie został senatorem. Albrycht Władysław Radziwiłł, syn Mikołaja Radziwiłła „Sierotki” i Albrycht Stanisław Radziwiłł (syn Stanisława), którym Radziwiłł „Sierotka” się opiekował, byli posłami jedynie dwukrotnie, zanim pierwszy z nich uzyskał nominację na kasztelanię trocką, a drugi na pieczęć mniejszą litewską. Aleksander Ludwik Radziwiłł, syn Mikołaja Radziwiłła „Sierotki”, pierwsze posłowanie odbył w 1622 r. (28 lat). Gdy obrano go na sejmiku brzeskim litewskim w 1626 r., „nie uczestniczył w sejmie”, unikając króla, zrażony zbyt niską zapłatą (stolnikostwo litewskie) „za poniesione wydatki *pro publico bono*”. Nie przyjmował funkcji poselskiej do 1629 r., po czym w 1631 r. uzyskał awans na województwo brzesko-litewskie²⁹. Bogusław Leszczyński, zanim w styczniu 1650 r. został podskarbisem koronnym, był posłem dziewięciokrotnie. Jan Leszczyński, późniejszy kanclerz wielki koronny, posłował ośmiokrotnie, zanim uzyskał pierwsze krzesło senatorskie, kasztelanię śremską, w 1644 r.

Wydaje się, iż częstotliwość aktywności politycznej synów magnackich w izbie poselskiej mogła, ale nie musiała skłaniać panujących do szybkiego awansu do senatu. O szybkim awansie decydowały m.in. znaczenie rodu w grze politycznej monarchy, miejsca wakujące, zasługi na rzecz obrony państwa, zasługi w sferze dyplomacji państwa. Widać wyraźnie, iż synowie magnaccy w Wielkim Księstwie Litewskim krócej niż w Koronie posłowali, zanim zostali senatorami. Prawdopodobnie wynikało to z liczniejszej niż w Polsce klienteli na sejmikach,

²⁹ Idem, *Radziwiłł Aleksander Ludwik*, s. 150–155.

a więc silniejszego zaplecza politycznego w ziemi czy województwie, ze względu na rozległość dóbr, jakie posiadali.

Aktywność synów magnackich w izbie poselskiej realizowała się m.in. wyborem do wielu komisji sejmowych składających się z przedstawicieli senatu i izby poselskiej. I tak na przykład Wacław Leszczyński, późniejszy kanclerz wielki koronny, podczas obrad sejmu w 1611 r. wszedł do komisji do uregulowania żeglugi na Warcie³⁰. Bogusław Leszczyński podczas swego pierwszego posłowania, w 1637 r. (25 lat), wybrany był aż do dwóch komisji: obrony państwa i „uspokojenia dysydentów”³¹. Przeclaw Paweł Leszczyński, późniejszy wojewoda dorpacki, na sejmach 1640 i 1641 uczestniczył w komisjach do wypłaty żołdu, a podczas obrad sejmu 1649/1650 brał udział w pracach komisji do spraw rozgraniczenia Wielkopolski z południowymi i zachodnimi sąsiadami, a także z polecenia sejmiku średzkiego wyznaczony został na jednego z komisarzy do sądenia nadużyć popełnianych przez wojsko³².

Zanim syn magnacki został wybrany do izby poselskiej, najczęściej aktywny był w pracach sejmiku. Młodzież obserwowała grę polityczną, a dojrzałym magnaci, niebędący senatorami, budowali swoje zaplecze polityczne w najrozmaitszej formie. Trzeba pamiętać, iż szczególnie magnackie rody litewsko-ruskie miały duży wpływ na szlachtę pozostającą w ich rozległych dobrach. Klientami byli m.in. urzędnicy, dzierżawcy, ludzie w różny sposób zależni od patronów.

Wpływ magnatów na sejmiki widoczny jest na przykład w formie udziału w tworzeniu instrukcji. Wiadomo między innymi, że na sejmiku nowogrodzkim w 1624 r. pisano instrukcję z inspiracji Krzysztofa Radziwiłła, a książe został wybrany na posła na sejm z tegoż sejmiku³³. Podczas jego obrad przedstawił na piśmie królowi swoje stanowisko w sprawie wojny ze Szwecją. Uważał, iż nie ma potrzeby zbierania podatków na wojnę, należy dążyć do rozejmu. Król poprosił księcia, by nie ujawniał swego stanowiska w izbie, dopóki on sam nie zapozna się z owym pismem. Wobec tego, iż monarcha nie odniósł się publicznie do tego poglądu, książe ujawnił go izbie. Rozgrywka między królem a księciem Radziwiłłem w tej kwestii skończyła się klęską Zygmunta III. Sejm odrzucił w 1624 r. plan

³⁰ W. Dworzaczek, *Leszczyński Wacław*, s. 147.

³¹ Idem, *Leszczyński Bogusław*, s. 107. Należy wspomnieć, że na katolicyzm przeszedł pięć lat później.

³² Idem, *Leszczyński Przeclaw Paweł*, s. 127. Był już wówczas wprawdzie kasztelanem nakiełskim, ale jednocześnie posłem z sejmiku średzkiego. Bardzo często kasztelanowie mniejsi woleli uczestniczyć w obradach izby poselskiej niż senatu, zważywszy, iż mieli tam większe szanse do realizacji swej działalności publicznej.

³³ J. Dorobisz, *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994, s. 25.

królewski wojny ze Szwecją³⁴. Według obserwacji Jana Kwaka wpływ na treść instrukcji litewskich w kolejnym roku mieli Lew Sapieha i ponownie Krzysztof Radziwiłł³⁵.

Generalnie jednak obserwacje tworzenia faksji w izbie poselskiej, zwłaszcza w drugiej połowie XVII w., wskazują, iż jednemu stronnictwu trudno było załwładnąć opinią całej izby, miało bowiem ono w trakcie obrad konkurencję innych, reprezentujących odmienne plany polityczne. Podobnie rywalizacje między znaczącymi rodami na sejmikach uniemożliwiały niekiedy opanowanie sejmikującej szlachty przez wpływy jednego magnata. Włodzimierz Dworzaczek w biografii Bogusława Leszczyńskiego wspomina, iż w latach czterdziestych istniała ostra rywalizacja między Leszczyńskim, wówczas starostą generalnym wielkopolskim, a Krzysztofem Opalińskim piastującym urząd wojewody poznańskiego – walczyli oni „o przewodnie stanowisko w prowincji i o kierowanie sejmikami”³⁶. A na sejmiku wileńskim w 1668 r. doszło do starcia faksji między Radziwiłłami i Pacami, z której zwycięsko wyszli Pacowie³⁷.

W staraniach ojców bądź opiekunów synów magnackich widać, jak ważkie ich zdaniem było przekazanie starostw potomstwu lub podopiecznym. W 1589 r., kiedy Jerzy Radziwiłł, syn Mikołaja wojewody nowogródzkiego, miał 11 lat, ojciec scedował mu posiadane starostwo grodzkie mozyrskie, co król potwierdził osobnym przywilejem „pomimo sprzeciwu zgromadzonych na sejmie posłów. Do czasu osiągnięcia przezeń dojrzałości władzę sądową w Mozyrzu wykonywał z tytułem »sprawcy« starosta rzeczycki Jarosz (Hieronim) Żyżemski”³⁸. Zdarzało się, iż synowie magnaccy obdarowywani byli starostwami niegrodowymi, trzymanymi uprzednio przez ich ojców. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w 1681 r., kiedy Karol Stanisław Radziwiłł, mając 12 lat, otrzymał po zmarłym ojcu (Michale Kazimierzu Radziwille) starostwo niżyńskie i ostrskie³⁹. Natomiast Krzysztof Radziwiłł, późniejszy wojewoda wileński i hetman wielki litewski, syn Radziwiłła „Pioruna”, otrzymał od panującego w wieku 15 lat starostwo bystryc-

³⁴ H. Wisner, *Król i książe. Konflikt między Zygmuntem III Wazą i Krzysztofem Radziwiłłem*, „Rocznik Białostocki”, 1972, 9, s. 28–37.

³⁵ J. Kwak, *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985, s. 33.

³⁶ W. Dworzaczek, *Leszczyński Bogusław*, s. 108.

³⁷ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Michał Kazimierz*, s. 295.

³⁸ H. Lulewicz, *Radziwiłł Jerzy (1578–1613), kasztelan trocki, syn Mikołaja wojewody nowogródzkiego*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 234.

³⁹ A. Rachuba, *Radziwiłł Karol Stanisław (1669–1712), kanclerz wielki litewski, ordynat nieświeski, najmłodszy syn Michała Kazimierza Radziwiłła*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 240.

kie, a po śmierci ojca, gdy miał 19 lat – żyżmorskie i sejwejskie⁴⁰. Starano się, by królewskczyzny pozostawały w obrębie osób połączonych więzami krwi bądź powinowactwa. Przykładem takiej sytuacji jest cedowanie na Piotra Opalińskiego (24-letniego) starostwa śremskiego przez Łukasza Opalińskiego, ojczyma jego żony⁴¹. Widać, jak ważna była siła rodu, gdy podstawą była solidarność jej członków, podobnie niebagatelna bywała siła więzi powinowactwa.

Synowie magnaccy byli przygotowywani do kariery senatorskiej także poprzez wykształcenie. Długość i wszechstronność kształcenia zależały głównie od planów i możliwości, jakie mieli ich rodzice bądź opiekunowie. Studia krajowe były na ogół dostępne kręgom zarówno magnaterii, jak bogatej i średniej szlachty, kosztowne były natomiast studia i peregrynacje zagraniczne. Moment rozpoczęcia studiów niejednokrotnie zależał od aktualnych możliwości posiadania gotówki przez rodziców. Zdarzało się, że pierwsze posłowanie zaczynało się po odbyciu studiów krajowych, potem przychodził czas na studia zagraniczne, po czym, po powrocie do kraju syn magnacki ponownie zostawał wybierany na posła na sejmiku. Zwraca uwagę to, iż generalnie synowie magnaccy byli warstwą najlepiej wykształconą, chyba że, co zdarzało się niekiedy, traktowali peregrynacje zagraniczne jako formę rozrywki. Stąd instrukcje rodzicielskie określające plany podróży, normy i zasady obowiązujące młodego magnata w wyprawie zagranicznej.

Faktem jest, iż wykształcenie pomagało posłom-magnatom w izbie poselskiej w argumentacji służącej przeforsowaniu stanowiska izby w sprawach szczególnie trudnych. Na przykład Rafał Leszczyński, wojewodzie brzeski, biorąc udział w komisji do rozstrzygania sporów wyznaniowych podczas obrad sejmu w 1611 r., wskazywał, iż

król nie ma prawa rozkazywać sumieniom swoich poddanych. Powoływał się na to, że szlachta protestancka, choć nie składa żadnej przysięgi swoim chłopom, to jednak mając nad nimi władzę absolutną nie panuje nad ich duszami i nie narusza ich sumień⁴².

Problem jest złożony, a wywodzi się z niejasności zawartej w pierwszej konfederacji generalnej warszawskiej z 28 stycznia 1573 r. i braku przepisów wykonawczych po jej zaprzysiężeniu przez Stefana Batorego 1 maja 1576 r., nie miejsce tu jednak na wyjaśnianie tego problemu.

⁴⁰ H. Wisner, *Radziwiłł Krzysztof*, s. 276.

⁴¹ W. Dworzaczek, *Opaliński Piotr z Bnina (1587–1624)*, s. 101.

⁴² J. Byliński, *Sejm z roku 1611*, Wrocław 1970, s. 191.

Uczestnictwo w walkach zbrojnych w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej było stałym elementem drogi w karierze syna magnackiego. Zwrócić należy uwagę, iż w XVII stuleciu kariera polityczna była ściśle związana z aktywnością młodych magnatów na polu walki, czasami z własnymi oddziałami wojska. Być może decydował o tym fakt, iż XVII stulecie to epoka ciągłych wojen i konieczności obrony granic, a więc istniała sytuacja, w której państwo polsko-litewskie wymuszało aktywność synów magnackich w sferze walk. Niekoniecznie wykluczało to ich z funkcjach poselskich i aktywności na forach sejmikowych. Znany z aktywności wojskowej w XVI–XVII w. ród Sieniawskich, posiadający swe dobra w województwie ruskim, mający w kolejnych pokoleniach chorążych, hetmanów polnych i hetmanów wielkich, jest przykładem równoległych aktywności: na polu walki i aktywności publicznej. Adam Mikołaj (1666–1726), hetman wielki i kasztelan krakowski, znany był na przykład z zaangażowania w wojny, równoległe nie odzęgując się od aktywności publicznej. Jak wspomina autor monografii sejmu z 1626 r., Jan Seredyka, „Mikołaja Sieniawskiego [w owym czasie krajczego koronnego, potem podczaszego – E.D.-U.] nawet przewlekła choroba nie powstrzymała od udziału we wszystkich współczesnych wojnach prowadzonych przez Rzeczpospolitą”⁴³. Nie da się zaprzeczyć, że bez wojsk prywatnych rodów magnackich, przy słabości funkcjonowania wojsk Rzeczypospolitej, obrona jej granic nie byłaby możliwa. Zdarzało się, iż zaangażowanie to było nie tylko polem do zdobycia doświadczenia rycerskiego ich synów, ale także próbą zdobycia zasług u króla w nadziei na nagrodę w formie nominacji bądź uzyskania kolejnego starostwa. A udział szlachty miejscowej w walkach z nieprzyjacielem u boku syna magnackiego mógł mu w przyszłości pomóc w budowie zaplecza politycznego wśród panów braci. Władysław Denhoff na przykład zaczął służbę wojskową we wczesnej młodości, dosłużył się stopnia pułkownika. W latach 1664–1683 miał własny regiment pieszy. Równoległe był bardzo aktywny w izbie poselskiej. Wybierano go na posła z powiatu tczewskiego woj. pomorskiego, aż do uzyskania przezeń urzędu senatorskiego w 1677 r., gdy został kasztelanem chełmińskim, a w roku następnym wojewodą pomorskim. W ciągu 13 lat wybierano go na posła 11 razy. Faktem jest, iż było to w okresie sejmu konwokacyjnego i elekcyjnego przed wyborem Jana III Sobieskiego i sejmy odbywały się wówczas częściej niż co dwa lata. Władysław Denhoff zginął w bitwie pod Parkanami w 1683 r.⁴⁴ Życiorys Zygmunta Denhoffa, młodszego syna Kacpra, wojewody sieradzkiego,

⁴³ J. Seredyka, *Sejm w Toruniu z 1626 roku*, Wrocław 1966, s. 47–48.

⁴⁴ *Marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, s. 117.

może służyć jako jeden z typowych przykładów drogi młodego magnata do senatu. Początkowo studiował on w Akademii Krakowskiej. Po tym etapie w 1637 r. wyjechał ze starszym bratem Stanisławem za granicę, kształcąc się we Francji i w Cesarstwie. Po powrocie do kraju został dworzaninem Władysława IV, by później, pod opieką swego wuja, hetmana Stanisława Koniecpolskiego, przyswajać sobie sztukę wojowania. Po raz pierwszy został posłem w 1641 r. i odtąd posłował na każdym sejmie, aż do 1655 r.⁴⁵ Tego typu droga dla większości synów magnackich otwierała im drzwi do senatu, jednocześnie zaznajamiając ich z meandrami funkcjonowania parlamentu oraz samego państwa.

Zdarzało się, iż synowie magnaccy wybierani byli podczas służby zbrojnej na posłów od wojska. Przykładem tego typu formy wyboru do udziału w życiu publicznym była m.in. historia Hieronima Augustyna Lubomirskiego, syna Jerzego Sebastiana, marszałka wielkiego koronnego, i kasztelanki sandomierskiej Konstancji z domu Ligęzianki, który posłował „od wojska” na oba sejmy w 1672 r., na sejm zwyczajny i nadzwyczajny⁴⁶. Poza tym był posłem z województwa krakowskiego dziewięciokrotnie, zanim uzyskał urząd senatorski.

Wojska prywatne wykorzystywane były jednak także w dążeniach magnatów do wyboru ich jako posłów na sejmiku i w działaniach sejmiku zgodnych z życzeniem magnata. Nie było to udziałem młodocianych magnatów, lecz dorosłych, niebędących senatorami. Przykładem mogą być m.in. działania Bogusława Radziwiłła na sejmiku brzeskim w 1648 r. Będąc w otoczeniu własnej chorągwi husarskiej, unieważnił on pierwszy sejmik zdominowany przez ród Sapiehów. Na zwołanym w dodatkowym terminie następnym dał się wybrać na posła na sejm koronacyjny Jana Kazimierza⁴⁷. Destrukcyjna rola księcia Bogusława Radziwiłła widoczna była w następnych latach. Wybrany na sejmiku mozyrskim wraz z bratem stryjecznym Januszem na sejm 1654 r. podejrzewany był przez Jana Kazimierza o działania prowadzące do zerwania tego sejmu. Bogusław Radziwiłł od lutego 1653 r. był starostą grodowym brańskim, co dawało mu wpływ na sądownictwo w ziemi bielskiej. W maju 1654 r. na sejmiku w Drohiczynie został wybrany na posła na sejm. W kolejnym roku nadal, początkowo nie zrywając z Janem Kazimierzem, dążył do uznania go przez szlachtę podlaską za generała całego województwa, traktując to jako atut w pertraktacjach z królem szwedzkim. W połowie września 1655 r. szlachta bielska obrała Radziwiłła generałem na sejmiku ziemi bielskiej

⁴⁵ E. Latacz, *Denhoff Zygmunt (†1655), rotmistrz husarski*, PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 118–119.

⁴⁶ *Marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, s. 177.

⁴⁷ J. Siedlecki, *Brańsk Bogusława Radziwiłła 1653–1669*, Białystok 1991, s. 43.

w Brańsku. Opór przeciwko temu wyborowi wyraziła szlachta mielnicka i drohicka. Jerzy Monwid Irzykowicz, podkomorzy drohicki, w memoriale „Refleksje dla których J.O. książę Radziwiłł nie może być obrany wodzem generalnym województwa podlaskiego” wspominał, iż książę został wybrany w ziemi bielskiej po bankiecie, na którym wypito siedem beczek wina i 150 beczek piwa. Mimo tego protestu szlachta bielska pod wpływem Radziwiłła podjęła w listopadzie 1655 r. rokowania ze Szwedami o przyjęcie ich protekcji. W dwa miesiące później, na początku lutego 1656 r. Paweł Sapieha, wojewoda witebski, w Brańsku i Bielsku założył swoje kwatery w walce ze stacjonującymi w Tykocinie i Rajgrodzie Szwedami. Bogusław Radziwiłł po przebaczeniu Jana Kazimierza i oddaniu mu przez króla zabranego podczas potopu starostwa brańskiego został wybrany na posła z ziemi bielskiej w 1661 r.⁴⁸ Jak dalece, mimo zdrady w 1655 r., liczone się w izbie poselskiej z Bogusławem Radziwiłłem, widać w świetle diariusza sejmu 1667 r., kiedy podczas wyboru marszałka część posłów chciała czekać na Hilarego Połubińskiego, Bogusława Radziwiłła i któregoś z Sapiehów, by zaakceptowali wybór na marszałka sejmiku Kotowicza⁴⁹. Podobne poczynania księcia Bogusława obserwujemy podczas sejmu konwokacyjnego i potem elekcyjnego po abdykacji Jana Kazimierza. Podczas konwokacji w 1668 r. opór przeciwko fakcyjnej działalności księcia okazywali Litwini i posłowie z województwa podlaskiego. Doszło do starcia między posłami ziemi bielskiej: Stanisławem Krzysztofem Mokrzeckim, cześnikiem bielskim, i klientem Radziwiłła Krzysztofem Żelskim, pisarzem bielskim. Włączył się w ten spór Karol Łużecki, podkomorzy i poseł drohiczyński, i Andrzej Kotowicz, pisarz W.Ks.Lit., poseł nowogródzki, którzy twierdzili, iż widzieli wojska prywatne księcia w ziemi bielskiej, sugerując, że książę Bogusław jako namiestnik Prus Książęcych, a więc minister kurfirsta, preferuje kandydata wskazanego przez elektora⁵⁰.

Bez wątpienia posłowanie było drogą do budowy znaczenia politycznego i pozycji ponadlokalnej, do nawiązania kontaktów w gronie nie tylko izby, ale i senatu. Był to także krok w kierunku zwrócenia na siebie uwagi monarchy.

Czy synowie magnaccy w swych działaniach rozumieli i realizowali racje państwa czy też stronnictw politycznych, a może własnej kariery? Odpowiedź na to pytanie nie może być jednoznaczna. Jeżeli przyjmiemy, że panujący działał

⁴⁸ Ibidem, s. 47–49, 65; T. Wasilewski, *Zarys dziejów Bogusława Radziwiłła*, s. 7–99.

⁴⁹ M. Matwijów, *Ostatnie sejmy przed abdykacją Jana Kazimierza 1667 i 1668*, Wrocław 1992, s. 41.

⁵⁰ M. Chmielewska, *Sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1669 roku*, Warszawa 2006, s. 40–41.

zgodnie z racją stanu, jego zaplecze polityczne, złożone zarówno z posłów, także magnatów, jak i senatorów, skłaniało do działań, postaw i poglądów mających na celu dobro państwa. Dobre kontakty z królem i zbliżone z nim poglądy polityczne nie wykluczały, wręcz sprzyjały łatwiejszej drodze politycznej do własnej kariery. Wydaje się, iż praktyka młodych magnatów na sejmikach i w izbie poselskiej sprzyjała znajomości funkcjonowania państwa i przygotowywała do wsparcia panującego przez senatorów, którzy przeszli przez praktykę publiczną w izbie poselskiej.

Ważną była więc budowa autorytetu w sferze publicznej synów magnackich jako posłów i jego ciągłość, a zatem i wpływ na postawy oraz poglądy magnata już po osiągnięciu krzesła senatorskiego. Panujący wykorzystywał autorytet senatorów, poprzednio posłów, w działaniach politycznych i programie, jaki usiłował realizować. Nie zawsze jednak autorytet ten wykorzystywany był w imię dobra państwa i programu politycznego monarchy. Przykładem jest m.in. droga działania publicznego Jana Opalińskiego, syna Piotra wojewody kaliskiego i Katarzyny z Leszczyńskich. Posłował na sejm po raz pierwszy w 1649 r. z sejmiku średzkiego jako dwudziestolatek; na kolejnym sejmiku w Środzie w dwa lata później był marszałkiem sejmiku, wybrano go z tego sejmiku na posła na pierwszy sejm w 1652 r.; podobna sytuacja miała miejsce na grudniowym sejmiku w 1653 r., na którym był marszałkiem, po czym wybrano go na posła na sejm w 1654 r. Posłował jeszcze wielokrotnie, biorąc na sejmach udział w komisjach. Wyrwał i z pozytywnym skutkiem budował swój autorytet zarówno w izbie poselskiej, jak i w senacie. Ugruntował ten autorytet, uczestnicząc wraz z ojcem w wojnie ze Szwecją. W roku 1655 otrzymał województwo kaliskie. Już jako senator wpływał na sejmik średzki w 1668 r., aby nie uchwalono na nim pospolitego ruszenia. Przyczynił się do zerwania sejmiku, dopiero następny sejmik pospolite ruszenie uchwalił. Opowiadał się za wyborem „Piasta”, Michała Korybuta Wiśniowieckiego, ale już na sejmie 1670 r. zaczął wspierać opozycję. Na sejmiku 1670 r. zmuszono go do odczytania prywatnej korespondencji z Janem Sobieskim, w której hetman gratuluje mu przejścia w krąg opozycji królewskiej. Po zerwanym sejmie 1672 r. obok Jana Sobieskiego był w gronie osób, które potajemnie spisały akt konfederacji dążącej do detronizacji króla Michała, prosząc jednocześnie w korespondencji z Ludwikiem XIV o pomoc w wojnie z Turcją i wyznaczenie kandydata francuskiego do tronu Rzeczypospolitej. W 1673 r. sejmik w Środzie był wyraźnie zdominowany przez stronników polityki Opalińskiego⁵¹. Jak widać,

⁵¹ W. Dworzaczek, *Opaliński Jan z Bnina*, s. 82–85.

autorytet zdobywany przez wiele lat i zaangażowanie zbrojne na rzecz ojczyzny nie musiały uchronić dawnego posła, potem senatora przed manipulacją uczestnikami sejmiku i próbie obalenia legalnie wybranego władcy. Wręcz odwrotnie, uczestnicząc w obradach izby, zdobywał zaufanie szlachty i wykorzystywał je w swoich własnych planach politycznych.

Czy wiek ojca bądź brak ojca miały wpływ na wybór syna magnackiego na posła?

Wydaje się, iż idealną sytuacją było kształcenie syna magnackiego przygotowujące go do życia publicznego pod opieką ojca. W wypadku pozostawionego potomstwa opiekunowie, zgodnie z instrukcją rodzicielską i testamentem, teoretycznie dbali o karierę potomków krewnych i powinowatych. W wypadku więzów pokrewieństwa opiekunowie mieli na celu nie tylko sukces swoich podopiecznych, ale także utrwalenie prestiżu i pozycji całego rodu. Widać to wyraźnie w dziejach wielu rodów magnackich, a przykładem może być choćby opieka rozciągnięta nad Bogusławem Radziwiłłem przez Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”. Nie zawsze tak to jednak wyglądało. Dla opiekuna niezwiązanego z podopiecznym więzami krwi często interes jego samego i jego domu był priorytetem. Przykładem są choćby działania Mikołaja Zebrzydowskiego opiekującego się małoletnim Tomaszem Zamoyskim. Zebrzydowski w trakcie rokосу sandomierskiego zainteresowany był głównie końmi młodego Zamoyskiego, które były mu potrzebne do walki z królem.

Na sejm toruński w 1626 r., mimo że zostali wybrani na sejmikach, nie przybyli trzej Radziwiłłowie: Krzysztof Radziwiłł, hetman polny litewski, Zygmunt Karol Radziwiłł, kawaler maltański i Aleksander Ludwik Radziwiłł⁵². Przyczyny ich nieobecności należy szukać w osobistych relacjach z królem i ambicjach w zbyt długim, ich zdaniem, czekaniu na kolejne awanse. Nie bez znaczenia była też solidarność rodowa. Jednocześnie sytuacja ta wskazuje, iż monarcha chciał mieć w izbie poselskiej osoby obdarzone autorytetem i prestiżem, które mogłyby wpływać na stanowisko izby w ważnych dla króla i państwa kwestiach. Wydaje się, iż jeśliby Radziwiłłowie dali się poznać w izbie poselskiej jako opozycja, ich awanse przedłużałyby się nadal. Gra Aleksandra Ludwika Radziwiłła z królem może być przykładem, jak posłowie sejmikowi należący do znaczących rodów w oczekiwaniu na awanse swoją aktywność publiczną wykazywaną na sejmikach traktowali w sposób instrumentalny na drodze własnej kariery. Wspomniany magnat po raz pierwszy wybrany został na posła na sejmiku brzesko-litewskim w 1622 r. (28 lat). W roku następnym uczestniczył w obradach sejmu. Był wybrany

⁵² AGAD AR, dz. II, teka 7, nr 963; AGAD AR, dz. IV, teka 2, nr 33.

wówczas z izby poselskiej jako komisarz do rozmów ze Szwecją. Mimo nacisków ze strony kuzyna, Albrechta Stanisława Radziwiłła, kanclerza W.Ks.Lit., i oczekiwań monarchy nie wziął udziału w obradach komisji. Na sejm toruński w 1626 r. został wybrany posłem. W sierpniu 1627 r. uczestniczył w obradach sejmiku województwa brzesko-litewskiego, domagał się podczas jego obrad, by wpisano do instrukcji konieczność wypłacenia Krzysztofowi Radziwiłłowi, hetmanowi polnemu, rekompensaty finansowej za jego wydatki poniesione w wojnie. Wybrany został na posła, ale zastrzegł, że zjawi się na obradach parlamentu pod sam koniec. W czerwcu następnego roku był marszałkiem sejmiku brzesko-litewskiego i ponownie domagał się rekompensaty dla kuzyna, hetmana polnego litewskiego. Funkcji poselskiej w owym czasie nie przyjął, posłował jednak jeszcze w roku 1629, dwa lata później został wojewodą brzeskim litewskim⁵³.

Czy istniały rody magnackie, które przez kilka pokoleń miały wpływ na sejmikach na tyle silny, by kolejni synowie rodu byli wybierani na posłów? Z pewnością tak. Przykładami są Radziwiłłowie i Sapiehowie w Wielkim Księstwie Litewskim, Lubomirscy w Małopolsce, Opalińscy i Leszczyńscy w Wielkopolsce.

Czy synowie magnacy zostawali marszałkami izby?

Magnaci w izbie poselskiej zawsze byli w mniejszości. Badania Władysława Czaplińskiego dla pierwszego z sejmów w 1652 r. wskazują, iż na obecnych 110 posłów podczas obrad 34 było magnatami, a więc stanowili 31% ogólnej liczby obradujących w izbie poselskiej⁵⁴. To, że byli w mniejszości, nie znaczyło, że ich wpływ na obrady można mierzyć ich liczebnością. Na sejm 1615 r. wybrano do izby poselskiej ośmiu posłów z warstwy magnackiej, a na sejm 1616 r. – dziewięciu⁵⁵. Podczas obrad sejmu z 1619 r. byli posłami następujący przedstawiciele magnaterii: Jerzy Zbaraski, krajczy koronny z Małopolski, z województwa wołyńskiego – Janusz i Konstanty Ostrogscy, z województwa bełskiego – Tomasz Zamoyski, z ziemi dobrzyńskiej – Mikołaj Działyński, z województwa chełmińskiego – Paweł Działyński, starosta bratiański, z województwa malborskiego – Fabian Czema, starosta sztumski, z powiatu wilkomirskiego – Janusz Radziwiłł, podczaszy litewski i Krzysztof Radziwiłł, hetman polny litewski, z powiatu brasławskiego – Janusz Skumin Tyszkiewicz, pisarz litewski i starosta brasławski, z powiatu wołkowyskiego – książę Andrzej Massalski, marszałek grodzieński. Wszyscy oni w przyszłości zostaną senatorami⁵⁶. Było ich więc jedenastu, niestety nie znamy ogólnej liczby

⁵³ J. Jaroszuk, *Radziwiłł Aleksander Ludwik*, s. 150–155.

⁵⁴ W. Czapliński, *Dwa sejmy w roku 1652*, Wrocław 1955, s. 62.

⁵⁵ S. Ochmann, *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970, s. 215–218.

⁵⁶ J. Seredyka, *Sejm z 1618 r.*, Opole 1988, s. 109–111.

posłów obecnych na tym sejmie. Wedle badań Jana Seredyki w latach 1624–1632 posłami byli następujący przedstawiciele warstwy magnackiej pełniący urzędy: Krzysztof Kiszka, dworzanin królewski (z pow. oszmiańskiego, 1631); Stanisław Koniecpolski, hetman polny, dwukrotnie (z pow. podolskiego, 1624, 1625); Krzysztof Radziwiłł, hetman polny litewski, ośmiokrotnie (w 1624 r. z pow. nowogródzkiego, w 1625 z pow. wilkomirskiego, w 1626/I z pow. wilkomirskiego, w 1626/II z pow. nowogródzkiego, w 1629/I z pow. upickiego, w 1629/II z pow. wilkomirskiego, w 1631 z pow. lidzkiego i w 1629 z pow. wileńskiego); Krzysztof Zbaraski, koniuszy koronny posłował w tym czasie trzykrotnie (w latach: 1624, 1625, 1626/II, zawsze z woj. sandomierskiego); Krzysztof Chodkiewicz, koniuszy litewski, we wskazanym okresie był posłem czterokrotnie (w 1624 r. z pow. nowogródzkiego, w 1625 z pow. wileńskiego, w 1628 z pow. grodzieńskiego i w 1631 z pow. mozyrskiego); Zygmunt Radziwiłł, krajczy królowej, posłował trzykrotnie (w 1625 r. i na obu sejmach w 1616 r.); Jan Drucki-Sokoliński, pisarz, był posłem dwukrotnie (w 1625 i 1627 r.); Mikołaj Działyński, podkomorzy dobrzyński, posłował z województwa płockiego w 1629/I; Jan Piotr Opaliński, podkomorzy kaliski, był posłem w 1632 r.; Krzysztof Ossoliński, podkomorzy sandomierski, posłował aż dziewięć razy, był obecny z w izbie na wszystkich sejmach w latach 1624–1632; Jan Mikołaj Daniłowicz, podstoli koronny, posłował trzykrotnie (w latach 1624, 1626/I, 1627, zawsze z ziemi chełmskiej); Jerzy Ossoliński, podstoli koronny, był posłem czterokrotnie (1619/I, 1629/II, 1631, 1632, zawsze z woj. sandomierskiego); Paweł Działyński jako starosta niegrodowy bratiański był posłem czterokrotnie (1626/I, 1627, 1629/I, 1629/II, z woj. malborskiego i chełmińskiego); Jerzy Ossoliński jako starosta niegrodowy radoszycki posłował w roku 1625 i 1628, zawsze z woj. sandomierskiego⁵⁷.

Wygląda więc na to, iż droga synów z rodów magnackich bardzo często szła poprzez urzędy dworskie bądź (częściej) ziemskie, z tymi tytułami wybierani byli na sejmikach do izby poselskiej. Zwraca uwagę także fakt, iż synowie magnaccy z W.Ks.Lit. posłowali z wielu sejmików, koronni najczęściej wierni byli jednemu sejmikowi. Świadczy to nie tylko o rozległości majątków magnatów litewskich, a więc i o możliwościach wpływów magnatów tej części Rzeczypospolitej w wielu ziemiach i województwach W.Ks.Lit., ale pośrednio o sile ich pozycji politycznej.

Interesujące są badania Roberta Kołodzieja dotyczące udziału rodu Potockich w obradach izby poselskiej w XVII w. Autor obliczył, iż podczas panowania Jana

⁵⁷ Idem, *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989, s. 92–104.

Kazimierza posłowało trzynastu Potockich, h. Pilawa, a na dwunastu sejmach podczas rządów Jana III zauważa się dziewięciu posłów z tej linii Potockich. Reprezentowali głównie sejmik halicki i sejmiki egzulanckie na Ukrainie. Ocena ich kultury politycznej podczas udziału w pracach parlamentu nie wygląda szczególnie pozytywnie⁵⁸.

Nie możemy przy tym zapominać o posłach w izbie działających w interesie planów rodów magnackich. Jest to wprawdzie odrębny problem, ale szczególnie dobrze widoczny na Podlasiu, skąd pochodzili posłowie – klienci Radziwiłłów.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż zdarzało się, że posłowie wybrani do izby poselskiej, pochodzący z rodów magnackich, szczególnie litewskich, wykorzystywali prestiż i autorytet swego rodu do nacisku na monarchę w drodze do kariery własnej lub innych członków domu. Ich pozycja w izbie była znacząca, panujący mógł się spodziewać dużego ich wpływu na obradujących. Czasami nacisk ten wyrażany był absencją (mimo obioru) bądź odmową uczestnictwa w komisjach sejmowych.

Odmienne były cele uczestnictwa w izbie poselskiej młodocianych synów magnackich i osób dorosłych. Dla młodzieży magnackiej był to start do kształcenia się w sferze publicznej, dla dorosłych magnatów izba poselska i ich działalność podczas obrad stawały się drogą nacisku do osiągnięcia stołka senatorskiego bądź uzyskania starostwa.

Obserwacje dotyczące liczby posłów magnackich jednego rodu, dają szanse rozwoju badań nad drogami karier magnackich, ich stosunku do racji państwa, do króla, kultury politycznej, jaką prezentowali. Potrzebne są pogłębione badania w tej sferze dziejów.

Należy stwierdzić, iż magnaci, szczególnie dorośli, mieli duży wpływ na funkcjonowanie izby poselskiej. Dla kręgu młodych magnatów, nieposiadających jeszcze urzędów senatorskich, izba poselska, a wcześniej sejmik stawały się szkołą działania na forum publicznym, okazją do kształcenia myślenia kategoriami dobra publicznego, ale i (w wypadku dojrzałych osób) miejscem manipulacji dyskusjami skłaniającymi uczestników obrad do działań zgodnych z ich planami politycznymi. Wszystko zależało od tego, czy potrafili oddzielić dobro indywidualne od publicznego i działać na rzecz interesu państwa, nawet kosztem korzyści indywidualnych. Oni także nie umieli najczęściej oddzielić praw prywatnych od publicznych, usiłując utożsamiać je ze sobą.

⁵⁸ R. Kołodziej, *Udział Potockich w obradach sejmowych w czasach Jana III Sobieskiego*, „Wieki Stare i Nowe”, 2019, 14 (19), s. 98–99.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

AGAD AR, dz. II, teka 7, nr 963.

AGAD AR, dz. IV, teka 2, nr 33.

Opracowania

Alexy R., *Teoria praw podstawowych*, Warszawa 2010.

Byliński J., *Sejm z roku 1611*, Wrocław 1970, s. 191.

Chmielewska M., *Sejm elekcyjny Michała Korybuta Wiśniowieckiego 1669 roku*, Warszawa 2006, s. 40–41.

Czapliński W., *Dwa sejmy w roku 1652*, Wrocław 1955.

Czapliński W., *Leszczyński Jan (1603–1678), kanclerz wielki koronny, wojewoda krakowski, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 115–119.

Czapliński W., *Opaliński Jan Piotr z Bnina (1606–1665), wojewoda podlaski, potem kaliski, syn Piotra krajczego koronnego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 102–104.

Czapliński W., *Opaliński Łukasz z Bnina (1581–1654), marszałek wielki koronny, wojewoda rawski, syn Andrzeja marszałka wielkiego koronnego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 90–93.

Dąbkowski P., *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910.

Dorobisz J., *Sejm nadzwyczajny z 1624 roku*, Opole 1994.

Duniewska Z., *Prawo publiczne a prawo prywatne*, w: *System prawa administracyjnego*, t. 1, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2009.

Dworzaczek W., *Leszczyński Bogusław (ok. 1612–1659), podskarbi, potem podkanclerzy koronny, syn Rafała wojewody bełskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 107–111.

Dworzaczek W., *Leszczyński Przemysław Paweł (1605–1670), wojewoda dorpacki, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 127–128.

Dworzaczek W., *Leszczyński Rafał (1650–1703), podskarbi koronny, starosta generalny wielkopolski*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 139–142.

Dworzaczek W., *Leszczyński Wacław (1576–1628), kanclerz wielki koronny, syn Rafała kasztelana śremskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 147–149.

Dworzaczek W., *Leszczyński Władysław (†1679), syn Wacława kanclerz wielkiego koronnego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 152–153.

Dworzaczek W., *Opaliński Jan z Bnina (1629–1684), wojewoda brzeski kujawski, syn Piotra wojewody kaliskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 82–85.

Dworzaczek W., *Opaliński Piotr z Bnina (1587–1624), wojewoda poznański, syn Jana kasztelana rogozińskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 101–102.

Dworzaczek W., *Opaliński Piotr z Bnina (1649–1691), wojewoda łęczycki, starosta generalny wielkopolski, syn Piotra wojewody kaliskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 105–107.

Dworzaczek W., *Opaliński Piotr Adam (1636–1682), syn Krzysztofa wojewody poznańskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 104–105.

- Jakimowicz W., *Publiczne prawo podmiotowe*, Kraków 2002.
- Jaroszuk J., *Radziwiłł Aleksander Ludwik (1594–1654), wojewoda brzeski litewski, następnie marszałek nadworny, potem wielki litewski, w końcu wojewoda połocki, ordynat nieświeski, syn Mikołaja Radziwiłła „Sierotki”*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 150–155.
- Jaroszuk J., *Radziwiłł Michał Kazimierz (1635–1680), wojewoda wileński, podkanclerzy i hetman polny litewski, ordynat nieświeski i ołycki, syn Aleksandra Ludwika*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 292–299.
- Kołodziej R., *Udział Potockich w obradach sejmowych w czasach Jana III Sobieskiego*, „Więki Stare i Nowe”, 2019, 14 (19), s. 98–99.
- Kwak J., *Sejm warszawski 1626 roku*, Opole 1985.
- Latacz E., *Denhoff Zygmunt (†1655), rotmistrz husarski*, PSB, t. 5, Kraków 1939–1946, s. 118–119.
- Lewandowska-Malec I., *Comunis consensus. Unanimus consensus. Sejm walny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w latach 1586–1668*, Kraków 2021.
- Lulewicz H., *Radziwiłł Jerzy (1578–1613), kasztelan trocki, syn Mikołaja wojewody nowogródzkiego*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 234–236.
- Marszałkowie sejmów Królestwa Polskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, opr. W. Bondyra, D. Kupisz, L.A. Wierzbicki, Warszawa 2021.
- Matwijów M., *Ostatnie sejmy przed abdykacją Jana Kazimierza 1667 i 1668*, Wrocław 1992.
- Nowacki J., *Prawo publiczne – prawo prywatne*, Katowice 1992.
- Ochmann S., *Sejmy z lat 1615–1616*, Wrocław 1970.
- Opaliński E., *Rodziny wielkosenatorskie w Wielkopolsce, na Kujawach i na Mazowszu za Zygmunta III. Podstawy karier*, Warszawa 2007.
- Plaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 1, Kraków 2002.
- Rachuba A., *Radziwiłł Dominik Mikołaj (1653–1697), kanclerz wielki litewski, ordynat klecki, syn Aleksandra Ludwika*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 174.
- Rachuba A., *Radziwiłł Karol Stanisław (1669–1712), kanclerz wielki litewski, ordynat nieświeski, najmłodszy syn Michała Kazimierza Radziwiłła*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 240–248.
- Radbruch G., *Filozofia prawa*, Warszawa 2009.
- Sajkowski A., *Opaliński Krzysztof z Bnina (1609–1655), wojewoda poznański, syn Piotra wojewody poznańskiego*, PSB, t. 24, Wrocław–Warszawa–Kraków 1979, s. 87–90.
- Seredyka J., *Parlamentarzyści drugiej połowy panowania Zygmunta III Wazy*, Opole 1989.
- Seredyka J., *Sejm w Toruniu z 1626 roku*, Wrocław 1966.
- Seredyka J., *Sejm z 1618 r.*, Opole 1988.
- Siedlecki J., *Brańsk Bogusława Radziwiłła 1653–1669*, Białystok 1991.
- Sipayłło M., *Leszczyński Rafał (1579–1636), wojewoda bełski, syn Andrzeja wojewody brzesko-kujawskiego*, PSB, t. 17, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, s. 135–139.
- Studia z prawa publicznego*, t. 1, red. S. Fundowicz, Lublin 1999.
- Wasilewski T., *Radziwiłł Bogusław (1620–1669), koniuszy litewski, generalny gubernator Prus Książęcych*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 161–172.
- Wasilewski T., *Zarys dziejów Bogusława Radziwiłła. Wstęp*, w: B. Radziwiłł, *Autobiografia*, Warszawa 1979, s. 7–99.
- Wisner H., *Król i książę. Konflikt między Zygmuntem III Wazą i Krzysztofem Radziwiłłem*, „Rocznik Białostocki”, 1972, 9, s. 28–37.
- Wisner H., *Radziwiłł Krzysztof (1585–1640), wojewoda wileński, hetman wielki litewski, syn Krzysztofa Radziwiłła „Pioruna”*, PSB, t. 30, Wrocław–Kraków 1987, s. 276–283.

Zachariasz I., *Prawo w ujęciu strukturalnym. Studium o dychotomicznym podziale prawa na prawo publiczne i prawo prywatne*, Warszawa 2016.

Zimmermann M., *Pojęcie administracji publicznej a „swobodne uznanie”*, Warszawa 2009.

Abstract

Participation of magnates' sons in the deliberations of the Chamber of Deputies in the 17th-century Polish-Lithuanian Commonwealth

Keywords: magnate sons, chamber of deputies, political career, political influence, parliamentary states

The problem of participation of magnate sons in the deliberations of the Chamber of Deputies is of fundamental importance for bringing closer the importance of the Chamber of Deputies in the functioning of the seventeenth-century parliament. It shows the extent to which the lower chamber of the Sejm of the Commonwealth influenced the deliberations of the Sejm, the position of the king and the Senate as the Sejm states. It also indicates what influence participation in the chamber's deliberations had on the careers of magnates. It turns out that the law indicated the limits of maturity for activities related to marriage, possession of property, but did not indicate the limit to the participation of sons of magnates in public life, and therefore in deciding the fate of the state. There was no apparent separation between private and public law. However, the early activity of the magnates' sons in the functioning of the parliament did not meet with the approval of the deliberators. There are fundamental differences in the breadth of influence of magnates participating in the deliberations of the chamber in the Crown and in the Grand Duchy of Lithuania. The influence of Crown magnates was generally concentrated in the province from which they came. The political influence in public life of Lithuanian magnates sometimes covered several provinces. In view of this, the extent of the cliental system in the Grand Duchy of Lithuania may have been much greater than it was in the Crown. An impediment on the influence of one faction could be the action and power of the opposing faction.

Translated by Stefan Kubiak